

Katastrofa indonezyjskiego Mi-17

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 7 czerwca 2020

Wczoraj wczesnym popołudniem w dystrykcie Kendal w środkowej Jawie rutynowy lot szkoleniowy wykonywał śmigłowiec wielozadaniowy Mi-17 armii indonezyjskiej (TNI-AD). Na jego pokładzie znajdowało się 9 żołnierzy, w tym członkowie załogi. Z niewiadomych przyczyn ok. 13:40 czasu lokalnego pilot stracił panowanie nad śmigłowcem, który spadł na ziemię w rejonie w Kendal Industrial Zone (KIK).



Płonący wrak śmigłowca lotnictwa armii indonezyjskiej Mi-17V-5 / Zdjęcie: TNI-AD

Po zderzeniu z ziemią śmigłowiec rozbił się i spłonął. 3 lecących nim żołnierzy zginęło na miejscu, a kolejny zmarł w drodze do szpitala. 5 pozostałych zostało rannych, w tym niektórzy ciężko.

Pogrzeby ofiar katastrofy już się odbyły. Pochowano ich w rodzinnych miastach, na Bali, Jogjakarcie, Cirebon i Semarang. Ofiary to kapitanowie CPN Kadek, Yulius Hendro, Fredy i ppor. Wisnu.

Nie wiadomo, co było przyczyną katastrofy. Za najbardziej prawdopodobny uznaje się błąd pilota (być może ucznia). Dowództwo TNI-AD twierdzi, że śmigłowiec był sprawny i przeszedł przed lotem przegląd techniczny. Co więcej, jego poprzedni lot, tego samego dnia, przebiegł bez problemów.

Rozbity śmigłowiec to wielozadaniowy Mi-17V-5, zn. rej. HA-5141. Należał do Army Aviation Education Centre w Semarang w środkowej Jawie.